



# GŁOS PIOTRKOWSKI

Cena numeru 3 zł



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV CZWARTEK 8 LIPCA 1948 ROKU. [186] Nr. 185 (1111)

## Propaganda rewizjonizmu w Bawarii

pod opieką amerykańskich władz okupacyjnych

### Nota Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie

WARSZAWA (PAP). — W końcu ubiegłego miesiąca generał Prawin, szef Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie skierował do zarządu wojskowego Stanów Zjednoczonych w Niemczech następujące pismo:

Polska Misja Wojskowa przesyła wyrazy szacunku zarządowi wojskowemu Stanów Zjednoczonych i ma zaszczyt zwrócić uwagę zarządowi wojskowemu na dwa następujące fakty:

1) w czasie ostatnich wyborów w Bawarii Niemcy przesiedleńcy wysunęli własne listy wyborcze, które osiągnęły powodzenie, zyskując znaczną liczbę głosów,

2) z końcem kwietnia 1948 r. zorganizowana została przez CDU w Brunświku, czysto rewizjonistyczna manifestacja pod nazwą „Reichstagung der Landesfluchtlingasschüsse der CDU“, w której udział wzięli przesiedleńcy zarówno amerykańskiej jak i angielskiej strefy okupacyjnej. Manifestacja ta nie służyła celom charytatywnym, jak wyraźnie stwierdził b. minister Sleszwig-Holstejnu dr. Ryba, który oświadczył: „Kwestia

uchodźców nie jest sprawą opieki społecznej, lecz problemem europejskim, a nawet światowym“. Wyraźnie rewizjonistyczny charakter tej manifestacji, wykazują dobitnie następujące cytaty przytoczone w „Der Tag“ z dnia 5 kwietnia 1948 r. i „Der Tagesspiegel“ z dnia 4 maja 1948 r. Przewodniczący dr. Kather oświadczył: „My, uchodźcy, nigdy nie pogodzimy się z myślą, że powrót do naszej ojczyzny ma być dla nas zamknięty“. Były minister dr. Gerecke dodał zaś: „Zawsze będę się czuł

na zachodzie, raczej jako gość“ oraz: „Być może, że czas powrotu nie jest tak odległy, jak się mówi“.

Nie po raz pierwszy Polska Misja Wojskowa zmuszona jest zwrócić się do władz sojuszników w sprawie politycznej działalności przesiedleńców. Stanowisko Misji w tej sprawie zostało sprecyzowane w nocy z dnia 23 października 1947 r. nr 244/86, skierowanej do Rady Kontroli z żądaniem podjęcia bardziej skutecznych środków prawnych, przeciwko

rewizjonistycznej i odwetowej propagandzie przesiedleńców wśród ludności miejscowej.

Aczkolwiek Misja nie otrzymała jeszcze odpowiedzi, wiadomo, że na identyczną notę, wystosowaną przez czechosłowacką misję wojskową, odpowiedziano w dniu 3 stycznia 1948 r., że w dyrektoriacie politycznym „wszystkie delegacje uznają, że rewizjonistyczna i odwetowa propaganda oraz organizacje, które uczestniczą, względnie mogą uczestniczyć w takiej działalności, nie powinny być w Niemczech dozwolone“.

Zasada, że polityczne partie przesiedleńcze nie są dozwolone w strefie amerykańskiej, jako przeciwdziałające asymilacji przesiedleńców, została ustalona w przepisach zarządu wojskowego, tytuł 3 (Działalność polityczna, nowela nr 1 z dnia 1 kwietnia 1947 r.).

Intencja władz amerykańskich, asymilowania przesiedleńców „możliwie jak najprędzej“ oraz niedopuszczania do tworzenia organizacji politycznych przez przesiedleńców, została wyrażona w oficjalnych oświadczeniach dyrektoriatu dla spraw politycznych, złożonych przedstawicielom naszej misji.

Wiadomo, że oświadczenia te zostały sprecyzowane na piśmie w dwóch notach, które otrzymała czechosłowacka misja wojskowa od dyrektoriatu dla spraw politycznych w dniu 21 października 1947 r. oraz 17 grudnia 1947 roku. Oficjalna deklaracja w tym samym sensie została złożona przez ambasadę Stanów

(Dalszy ciąg na str. 2-giej.)

## KPJ poza nawiasem rodziny partii komunistycznych

KOMITET CENTRALNY WSZECHZWIĄZKOWEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ (BOLSZEVIKÓW) ODRZUCIŁ ZAPROSZENIE NA ZJAZD KOMUNISTYCZNEJ PARTII JUGOSŁAWII.

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi, że Centralny Komitet Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (bolszewików) otrzymał od Centralnego Komitetu Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej zaproszenie na V zjazd tej partii i prośbę przysłania delegacji. Centralny Komitet WKP (b) postanowił

nie wysłać delegacji na zjazd Komunistycznej Partii Jugosławii, ponieważ Centralny Komitet KPJ odmówił wzięcia udziału w naradzie Biura Informacyjnego partii komunistycznych i tym samym postawił Komunistyczną Partię Jugosławii poza rodziną partii komunistycznych.

## Zdemaskowany nacjonalizm

Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej wyraziło swoją pełną solidarność z rezolucją Biura Informacyjnego w sprawie Komunistycznej Partii Jugosławii. Stanowisko naszej Partii aczkolwiek dotyczy to bezpośrednio KPJ, ma szersze znaczenie, wypływa z troski o nasz rozwój. Jugosławia jest dla nas przykładem, na jakie bezdroża zejść może partia robotnicza, gdy odstepuje od zasad marksizmu-leninizmu. Dlatego właśnie tyle uwagi przywiązujemy do rozwoju sytuacji w KPJ, dla tego musimy i będziemy mówić o zwrotności jej kierownictwa.

Wylamanie się kierownictwa KPJ nie jest rzeczą przypadkową. Fakty ostatnich dni potwierdzają, że grupa kierownictwa KPJ nie myśli zawrócić z dotychczasowej drogi. Obłudna, wykrętna, pełna insynuacji antyradyckich odpowiedzi kierownictwa KPJ na rezolucję Biura Informacyjnego, napaści prasy Tita na partię robotnicze Bułgarii, Rumunii i Węgier, prowokacyjne posunięcia wobec ludowo-demokratycznej Albanii — wszystko to razem świadczy, że przywódca partii jugosłowiańskiej coraz szybciej stacząją się po równi pochyłej nacjonalizmu.

Czy trzeba tłumaczyć do czego to wszystko może doprowadzić?

Przywódcy KPJ swoją polityką nacjonalistyczną usiłują dokonać wyłomu w obozie państw demokracji ludowej i Związku Radzieckiego, ich gra szkodzi interesom całego obozu antyimperialistycznego. Ale przede wszystkim szkodzi ona interesom Jugosławii, a w dalszej konsekwencji może się okazać dla niej wręcz katastrofalna w skutkach. Jugosławia skazująca się na odosobnieniu, wyrzekająca się współpracy ze Związkiem Radzieckim i bratnimi republikami ludowymi, musiałaby się stać bezbronny przedmiotem ekspansji zachłannych sił imperialistycznych. „Mocarstwo“ plany jugosłowiańskich nacjonalistów mogą ją zepchnąć do roli kolonii.

Wierzmy, że do tego nie dojdzie. Wierzymy, że uczciwi, proletariacy działacze w szeregach Komunistycznej Partii Jugosławii potrafią przeciwstawić się nacjonalistycznym przywódcom i wyprowadzić partię z kryzysu. Leży to w interesie nie tylko Jugosławii, leży to w interesie krajów demokracji lud. i socjalizmu, leży to w interesie międzynarodowego ruchu robotniczego.

## Porażka rządu Schumana

Francuskie Zgromadzenie Narodowe redukuje rządowy projekt budżetu wojskowego

PARYŻ PAP. — Francuskie Zgromadzenie Narodowe postanowiło 276 głosami przeciwko

183 zmniejszyć rozpatrywane pozycje budżetu wojskowego o 20 proc. Uchwała powyższa zo

padła na wniosek socjalistów, którzy, zgodnie z decyzją Rady Naczelnej SFIO, zamierzają zgłosić dalsze poprawki, domagając się ogólnej redukcji budżetu wojskowego o 20 proc.

Według projektu rządowego budżet wojskowy w Francji wynosi 31 proc. wszystkich wydatków.

Niezwłocznie po głosowaniu minister obrony Teilgen zażądał przerwania dalszej dyskusji nad budżetem wojskowym oraz zwolania nadzwyczajnego posiedzenia gabinetu, celem rozpatrzenia wytworzonej sytuacji.

## Sojusz rumuńsko-czechosłowacki

zostanie podpisany w najbliższym czasie

PRAGA PAP. — Czechosłowacki minister informacji Wacław Kopecký, przemawiając na posiedzeniu Towarzystwa łączności kultu-

ralnej i gospodarczej z Rumunią, zapowiedział podpisanie w najbliższym czasie w Bukareszcie układu o sojuszu i współpracy między Czechosłowacją i Rumunią.

## Przed wznowieniem walk w Palestynie

Arabowie zapowiadają wzmożoną akcję wojskową

NOWY JORK (PAP). — Przedstawiciel arabskiego wysokiego komitetu dla Palestyny — Ahran Zuayter, oświadczył przed stawicielom prasy przed odlotem do Kairu, że Arabowie nie zgodzą się na przedłużenie rozejmu i że za kilka dni działania wojenne w Palestynie będą wznowione.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że przed Dawidem Shalterem, dowódcą garnizonu w Jerozolimie odbyła się defilada około tysiąca żołnierzy państwa Izrael. Shalter wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że walka, która nastąpi, będzie walką na śmierć i życie. Walką w której losem

żołnierzy będzie zwycięstwo lub zagłada. „W walce tej użyjemy wszystkich środków stojących do naszej dyspozycji, mając na względzie jedynie nasze istnienie i ostateczne zwycięstwo“ — powiedział Shalter.

Następnie naczelny rabin państwa Izrael wręczył garnizonowi Jerozolimy sztandar, symbolizujący bohaterstwo i odwagę wykazaną przez ten garnizon w walkach o Jerozolimę.

NOWY JORK PAP. — Na wtorkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w toku debaty nad podjęciem na wniosek delegata brytyjskiego obrad nad sprawą Palestyny, wobec zbliżania się końca rozejmu — delegat radziecki ambasador Gromyko podał krytyce działalność Bernadotte'a w czasie trwania rozejmu. Ambasador Gromyko oświadczył, że jego zdaniem propozycje Bernadotte'a są sprzeczne z decyzją Generalnego Zgromadzenia o podziale Palestyny. Krytyka ambasadora Gromyki odnosi się m. in. do propozycji Bernadotte'a przeprowadzenia zmian granic obu państw w Palestynie i oddania Jerozolimy Arabom oraz oddania Arabom obszaru Negew w zamian za przyznanie Żydom Galillei.

## Zarządzenie rządu albańskiego

o ochronie granicy z Jugosławią i Grecją

TIRANA PAP. — Agencja TASS donosi, że dziennik „Baszkimi“ ogłosił następujący komunikat: „Albańska Agencja Telegraficzna dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że rząd Ludowej Republiki Albańskiej przedsięwziął

surowe środki ochronne na granicy z Jugosławią i Grecją, żeby zapobiec przedostaniu się do Albanii w celach prowokacyjnych wrogich elementów, których działalność skierowana jest przeciwko interesom państwa i interesom narodu albańskiego“.

## Niepowodzenia wojsk ateńskich

RZYM PAP. — Agencja Elefteri Ellada poda je, że wszystkie ataki wojsk ateńskich, operujących na odcinku Gramos - Smolikas zostały przez wojska Wolnej Grecji zwycięsko odparte, natomiast armia demokratyczna w wyniku silnego natarcia na odcinku Kastania ni polepszyła swoje pozycje. Na innych odcinkach frontu wojska ateńskie zmuszone były przejść do obrony.

Partyzanci greccy dokonali śmiałego aktu sabotażowego w okolicach miasta Drama oraz ataku na elektrownię wodną blisko Palras.

## Rewolta wojskowa w Peru

została stłumiona przez wojska rządowe

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi z Limy, że rząd peruwiański ogłosił oficjalny komunikat o stłumieniu rewolty wojskowej, na czele której stał major Alfonso Lloa. Rewolta kierowana była przez koła reakcyj-

ne pozostające w opozycji do partii radykalnej będącej u władzy. Gabinet peruwiański z gen. Armando Reworeda na czele ogłosił dekret o poddaniu całego kraju pod kontrolę wojskową.

## Wspaniały wyczyn polskiego górnika Tow. Czesław Zieliński wykonał w czerwcu 668 procent normy

Zabrze (PAP). — W czerwcu br. ustanowiony został w polskim przemyśle węglowym nowy rekord wydobycia węgla. Ustanowił go rębacz kopalni „Makoszowy”, tow. Czesław Zieliński, który w miesiącu tym wykonał 668 proc. miesięcznej normy wydobycia rębacza ściennego. W ciągu miesiąca wydobyl on 1.965 ton węgla.

Tow. Zieliński, członek Polskiej Partii Robotniczej, jest reemigrantem z Francji i liczy 31 lat. Do współzawodnictwa przystąpił on w końcu ub. roku, osiągając dzięki stałemu usprawnianiu form organizacyjno-technicznych pracy, stopniowo coraz lepsze wyniki. W grudniu ubiegłego roku Zieliński wykonał miesięczną normę produkcyjną w 315 proc., w styczniu — w 430 proc., w lutym — w 442 proc.

W związku ze wspaniałym sukcesem, jaki osiągnął tow. Czesław Zieliński, odwiedził go czelowy przewodnik pracy w przemyśle węglowym tow. Bernard Bugdol, który złożył mu serdeczne gratulacje. Zarobki miesięczne tow. Zielińskiego za czerwiec wyniosły 90 tys. zł.

# Marshall tworzy zarzewie nowych konfliktów w Europie

BERLIN (PAP). — Z Berlina donoszą, że w czasie obrad gubernatorów wojskowych zachodnich stref okupacyjnych we Frankfurcie wyszły na jaw nowe ciekawe szczegóły rezolucji londyńskiej w sprawie Niemiec. Z wypowiedzi uczestników konferencji frankfurckiej wynika, że na podstawie uchwał londyńskich mają być przeprowadzone zmiany terytorialne na rzecz państw sąsiadujących z Niemcami. Marshall przeznaczył je — jako

rekompensatę dla swych europejskich satelitów za koncesje z ich praw suwerennych na rzecz imperialistów amerykańskich.

Gen. Clay nadmieniał mimochodem, że mieszkańcy Saary nie będą brali udziału w wyborach do zgromadzenia ustawodawczego dla zachodnich Niemiec, co oznacza oddzielenie tej prowincji od Niemiec.

Holandia ma otrzymać również niemieckie miasta Benthelm i Vendo oraz wyspę Borkum

w ujściu rzeki Ems

Na terenach tych znajduje się 3/4 wszystkich źródeł naftowych Niemiec, 80 procent ogólnej ilości niemieckiego torfu, znaczne zapasy węgla brunatnego i gazu ziemnego.

Stosownie do umowy londyńskiej Belgia otrzyma okręg miasta Monschau i część okręgu Schleiden, gdzie znajdują się największe niemieckie elektrownie wodne. Luksemburgowi ma być przyznany teren pograniczny wzdłuż rzeki Mozeli.

## Kongres jedności młodzieży polskiej

WARSZAWA PAP. — W dniach 20 i 21 lipca br. odbędzie się we Wrocławiu kongres zjednoczeniowy czterech organizacji młodzieżowych ZWM, ZMW „WICP”, OM TUR i ZMD. W kongresie wezmą udział przedstawiciele wszystkich kół poszczególnych organizacji młodzieżowych z terenu całej Polski, wybrani

na okręgowych konferencjach wyborczych.

Ponadto na kongres przybędzie 50-cio osobowa delegacja młodzieży akademickiej oraz cała legacja młodzieży demokratycznej z granicy i młodzieży polskiej z Francji, Czechosłowacji i Westfalii.

## Propaganda rewizjonizmu w Bawarii

(Dokończenie ze strony 1-ej).  
Zjednoczonych w Pradze w dniu 8 listopada 1947 roku.

Ta jasna zasada była przestrzegana podczas ostatnich wyborów w Hesji. Jednak zasada ta została pogwałcona przy wyborach w Bawarii, gdzie organizacje przesiedleńców dalekie są od służeńia celom charytatywnym, a cała propaganda przedwyborcza ujawniła, że partie przesiedleńców służą wyraźnie politycznym i rewizjonistycznym celom.

Tworzenie partii politycznych przesiedleńców stanowi zasadniczą przeszkodę dla asymilacji przesiedleńców i zachęca ich do podtrzymania ducha stałej agitacji antypolskiej, której ostatecznym rezultatem jest wojujący rewizjonizm, jak to wykazałi członkowie wspomnianego wyżej „Reichstagung” w Brunświku. Mowy, wygłoszone przez polityków w Brunświku przyczyniają się do szerzenia nacjonalistycznej i militarystycznej ideologii pangermańskiej oraz zawierają w sobie krytykę decyzji sojuszniczych, stanowiąc w ten sposób pogwałcenie dyrektywy Rady Kontroli Nr. 40.

Polska Misja Wojskowa wyraża głębokie przeświadczenie, że bezprawna działalność niektórych polityków niemieckich, starających się zapobiec naturalnemu procesowi asymilacji przesiedleńców oraz usiłujących zdobyć sobie miano bohaterów narodowych przez udzielanie rewizjonistycznych przyrzeczeń i przez propagandę nienawiści przeciwko sąsiadom Niemiec, jest nie tylko sprzeczne z polityką sojuszników w Niemczech, lecz wybitnie szkodliwa dla ogółu samych przesiedleńców, odwracając ich od naturalnych wysiłków w kierunku pozyskania równych z ludnością miejscową praw politycznych i gospodarczych.

Pragnąc, aby polityka nienawiści, uprawiana przez niektórych polityków niemieckich, budujących swą karierę polityczną kosztem swych niedoświadczonych zwolenników, została definitywnie ukręcona, Polska Misja Wojskowa ma zaszczyt prosić:

1) Aby partie polityczne i organizacje przesiedleńców zostały skutecznie zakazane i aby głosowanie na kandydatów takich organizacji uznane za nieważne i niebyłe.

2) aby szeroko opublikowano, że rewizjonistyczne deklaracje, propaganda oraz działalność tego rodzaju, jak ujawniona w Brunświku, są surowo zabronione, a winni będą ścigani sądownie.

# Indonezja oskarża Holandię

Apel do Rady Bezpieczeństwa o ukrócenie samowoli imperialistów holenderskich

NOWY JORK, PAP — Przemawiając w Radzie Bezpieczeństwa przedstawiciel Republiki Indonezyjskiej Paral, oświadczył, że władze holenderskie przeprowadzają blokadę gospodarczą republiki i dążą do „uduszenia młodego państwa indonezyjskiego”

Paral zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa z apelem by zmusiła władze holenderskie do przerwania blokady gospodarczej. Delegat indonezyjski podkreślił, że władze holenderskie wykorzystują rozejm dla całkowitego opanowania republiki indonezyjskiej pod względem gospodarczym i politycznym. Wysunął on wniosek, by specjalna komisja złożyła Radzie Bezpieczeństwa szczegółowe sprawozdanie o sytuacji w Indonezji. Wniosek ten został poparty przez przedstawicieli Australii, Chin i Związku Ra-

dzieckiego. Rada Bezpieczeństwa uchwaliła rezolucję, wzywającą „komisję dobrych

## Wybory w Holandii

HAGA PAP. — W środę odbyły się w Holandii wybory do Drugiej Izby Stanów Generalnych. Wybory zakończyły się o godz. 17 i miały przebieg spokojny. Frekwencja wyborcza była bardzo znaczna, gdyż w Holandii istnieje przymus głosowania pod rygorem grzywny w wysokości 5 guldenów.

Do wyborów stanęło 12 partii politycznych. Spośród kandydatów tych partii ludność Holandii miała dokonać wyboru 100 deputowanych. Wyniki wyborów nie są jeszcze znane.

W związku z wyborami oczekiwana jest dymisja premiera Beela.

## Sukces przemysłu chemicznego

Plan półroczny wykonany w 118 procentach

GLIWICE PAP. — W pierwszych sześciu miesiącach roku bież. zakłady polskiego przemysłu chemicznego wykonały w całości planem przewidziane zadania produkcyjne, osiągając we wszystkich niemal dziedzinach wyko-

ności 118 proc. państwowego planu półrocznego. Ogólna wartość wyprodukowanych wyrobów wyniosła w omawianym okresie 496 milionów złotych wartości przedwojennej.

## Wpłaty na Wspólny Dom

WARSZAWA (RAP i SAP) — Na fundusz Wspólnego Domu wpłynęło od Komisji Centralnej Związków Zawodowych — 1.000.000 zł, od związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych — 250.000 zł i od państwowych zakładów obu wia w Tczewie — 45.235 zł.

Komitet Warszawski PPR. przekazał wpłacone przez związek zawodowy bankowców wydziału zagranicznego — 1.200.000 złotych.

Z automatycznego przelewu z konta wojewódzkiego komitetu budowy Wspólnego Domu Lublin — 1.148.235 zł.

Z drobnych wpłat poszczególnych instytucji wpłynęło — 799.812 zł.

## Umowa handlowa polsko-austriacka

WIEDEN PAP. — W środę parafowana została w Wiedniu polsko-austriacka umowa handlowa oraz układ płatniczy, regulujące wymianę towarową między obu państwami na okres do 30 czerwca 1949 r.

Polska dostarczy w tym okresie 1.200.000 ton węgla z opcją na dalsze 600 tysięcy ton, następnie ryby, jaja, cykorię, susz buraczany i pewne wyroby przemysłowe.

Austria dostarczy całego szeregu artykułów mieszczących się w przeszło 80 pozycjach, m. in.: łożyska kulkowe, aluminium, metale szlachetne, magnezyl, grafit, talk, filce papiernicze, płyty i szczelki Klingiera, urządzenia wiernicze, maszyny oraz artykuły techniczne.

Dostawy austriackie pokryją należność za dostawy polskie w wysokości około 9 milio-

nów dolarów. Reszta wyrównana zostanie wpłatami w wolnych dewizach.

## Nowa marka w strefie radzieckiej

BERLIN (PAP) — Główny zarząd finansów niemieckiej komisji gospodarczej zawiadomił, że wkrótce zostaną wydane nowe banknoty, które będą obowiązującym środkiem płatniczym w strefie radzieckiej i w Berlinie. Nowe banknoty zastąpią używane obecnie marki z nalepką, których wymiana w stosunku 1:1 zostanie w odpowiednim czasie przeprowadzona.

L. SZEJNIN  
**Tajemnica i KREW**  
Z DZIEJÓW WYWIADU NIEMIECKIEGO

— Czy jesteś pewien, Hansie, że rozmawiasz w tej chwili ze swoim kuzynem Ernestem von Taube?

Mimo woli Amosow drgnął i lekki skurcz wykrzywił jego twarz. Nie oczekiwał aż tak perfidnej pułapki zastawionej na niego przez Niemców. Teraz był już pewien, że pętla zarzucona mu na szyję łała chwila zaciągnie się jeszcze mocniej. Postanowił zginać, jak przystało oficerowi radzieckiemu. Zresztą, ta okrutna zabawa obudziła w nim łaście sportowe zacięcie. Uśmiechnął się ironicznie i ze śmiechem zauważył:

— Gdyby istnieć pamięć mi już nie służyła i nie byłbym w stanie poznać syna mego wuja, to zdradziłbym się sam. A jednak Ernest nie omieszkiał podkreślić, że wyczuł w moich słowach przysłowiowy zew krwi. Wyczuł, iż jestem prawdziwym wychowankiem jego ojca...

Twarz von Taubego nagle się rozjaśniła. Spojrzał z uśmiechem na Langego i głośno zawołał:

— Hans ma rację. Istotnie, wyczułem w jego słowach dumę rodu von Taube. Mówił jak prawdziwy Niemiec, jakim zawsze był i jest każdy członek rodziny von Taube.

Ale szef rosyjskiego sektora zachowywał nadal zagadkowy wyraz twarzy. Spojrzał

uważnie na Amosowa i znów zapytał:

— Czy życzysz sobie, Hansie, spojrzeć na ślady swojej młodości?

W pierwszej chwili nie zrozumiał co właściwie Lange ma na myśli. Zorientował się dopiero wtedy, gdy zobaczył przed sobą niebieską teczkę, którą Lange uprzejmym ruchem przysunął. Nie czekając odpowiedzi Amosowa i wciąż tajemniczo uśmiechając się, Lange powiedział, powoli otwierając teczkę:

— Jest to druga moja niespodzianka dla ciebie, kochany Hansie — kazalem odszukać w archiwum twoje dawne fotografie, oryginały twoich raportów i listów nadesłanych z Rosji...

Głos Langego stawał się coraz przenikliwszy, ruchy jego kościstych rąk nabrały łaście kociej zručności, a cienkie wargi skrzywiły się w uśmiechu, szczególnie, gdy podsunął Amosowowi kilka wyblakłych, starych fotografii. Z fotografii tych patrzyła twarz młodego oficera w mundurze dawnej armii niemieckiej. Świdrujący wzrok Langego przeszywał Amosowa. Na sekundę Amosow zmrużył oczy, gdyż był pewien, że nastąpił nieunikniony moment ostatecznej rozgrywki. Olbrzymim wysiłkiem woli zmusił siebie do zrzucenia spojrzenia na te wyblakłe fotografie, które mogły przyczynić się do jego zguby.

Zdążył nawet zauważyć z odcieniem radośnego zdziwienia w głosie:

— Jestem ogromnie wdzięczny za przygotowaną mi niespodziankę.

Czekał przez sekundę na nieunikniony zdawało się wybuch, ale nagle usłyszał spokojny głos Langego:

— Postanowiłem, Hansie, podarować ci na pamiątkę te stare dokumenty. A teraz przystąpimy do omówienia istotnej sprawy.

I znów naczelnik rosyjskiego sektora zamienił znaczące spojrzenie z Obergruppenführerem. Amosow beztrako patrzył na Niemców, gdyż odzyskał równowagę ducha, tak mu potrzebnej w tej trudnej sytuacji.

— Przeznaczylismy ciebie — usłyszał za chwilę głos swego szefa — do spełnienia ważnego zadania. Ale nim przystąpisz do wykonania zamierzonego planu, będziesz musiał zapoznać się z materiałem, który znajduje się w archiwum naszego sektora. Chodzi mianowicie o to, że w niedługim czasie pojedziesz znów do Rosji i zostaniesz tym, który będzie koordynował i porządkował pracę naszych agentów w Związku Radzieckim. Masz ku temu wszelkie dane. Znasz dobrze teren, masz rozległe stosunki wśród Rosjan, nie wzbudzisz u nich żadnej nieufności lub podejrzania. Naturalnie, nie będziesz mógł używać swego dawnego nazwiska. Ale wystaramy się o dobre papiery dla ciebie. Chociaż myślę, że i pod swoim dzisiejszym nazwiskiem nie jesteś skompromitowany. O tym jeszcze pomówimy. Na razie musisz uważnie przestudiować system naszej sieci na terenie Rosji. Pomocnym ci będzie w tym wszystkim twój „bratanek”, którego również kierujemy do Rosji. Jest to jeden z najlepszych oficerów naszego wywiadu. Należy do młodszej generacji. W tobie zaś

cenimy dawną szkołę niezastąpionego pułkownika Nickolei. Po spełnieniu tego zadania, odwołamy ciebie do Ameryki, gdzie będziesz musiał nawiązać kontakty ze swoim szwagrem. Mówiłem ci już o tym.

Mówiąc to, Lange nie spuszczał przenikliwego wzroku z Amosowa, bacznie obserwując, jakie wrażenie sprawiają na nim jego słowa. Gdy Lange przestał mówić, głos zabrał Obergruppenführer von Taube. Zbliżył się do Amosowa i powiedział poważnym głosem:

— Jestem pewien, Hansie, że spełnisz swój obowiązek tak, jak to czyniłeś dotychczas. Nie kryjmy się z tym, że to właśnie ja poradzilem, aby wykorzystało twoje zdolności w tym kierunku i w tej skali. Pamiętam słowa starego Brinckera, który uważał ciebie za najzdolniejszego agenta naszego wywiadu. Chcę tylko dodać, że w chwili obecnej, najbardziej ciekawia nas północne porty rosyjskie. Przez te właśnie porty Rosjanie utrzymują kontakt ze swoimi zachodnimi sojusznikami. Prawdopodobnie tam będziesz skierowany. Będziesz miał wielkie pole do popisu. Interesuje nas wszystko. Poczynając od ustalenia dat poszczególnych faktów, a kończąc na aktach dywersyjnych i stworzeniu sieci naszych agentów portowych.

Amosow słuchał z ogromnym napięciem. Umysł jego gorączkowo pracował, gdyż sam nie spodziewał się tak olbrzymich możliwości, jakie się przed nim otwierały. Zaniemógł prosto z nadmiaru wzruszeń, skłonił głowę i mocno uściśnął rękę Langego dając do zrozumienia, że zgadza się na wszystko i postara się nie zawieść pokładanych w nim nadziei. Niemcy z zadowoleniem przyjęli ten wyraz karnośći starego agenta, a von Lange zawołał patetycznie:

Musimy wyrównać zapóźnienia

# Wielka ofensywa kulturalna Polski Ludowej

Przemiany w życiu kulturalnym nie zawsze nadążają za przemianami społeczno-gospodarczymi. Klasyki naukowego socjalizmu wykryły zależność zjawisk kulturalnych od podłoża gospodarczego, ale wskazał jednocześnie, że rewolucja kulturalna nie może być potraktowana tylko jako mechaniczne następstwo przebudowy ekonomicznej. Potrzebny jest specjalny wysiłek, twórczy wysiłek, dla likwidacji zapóźnienia w dziedzinie kulturalnej, dla stworzenia nowej kultury, odpowiadającej dążeniom zwycięskich klas społecznych, wchodzących na dziejową arenę. Potrzeba ta dotyczy wszystkich rewolucji, jakie dokonały się w dziejach, odnosi się także do naszej polskiej rzeczywistości.

W listopadzie ubiegłego roku, w swoim pamiętnym przemówieniu wrocławskim ob. Prezydent Bierut przedstawił narodowi wielki program budownictwa kultury narodowej, program upowszechnienia i uludowienia kultury. Po przemówieniu wrocławskim Prezydenta rozpoczęła się wielka ofensywa Polski Ludowej na odcinku kulturalnym, zmierzająca do ugruntowania zdobyczy demokratycznych ludu polskiego w świadomości szerokich warstw narodu.

Uwspółcześnienie twórczości kulturalnej — powiedział Prezydent Bierut — to znaczy wyzwolenie jej ze starych przesądów, to znaczy tworzenie nowych wartości kulturalnych, wyrastających z nowych form społecznych, z nowej rzeczywistości, — lecz nawiązujących do najcenniejszych walorów naszej spuścizny kulturalnej.

Program ofensywy kulturalnej, sformułowany przez Prezydenta Bieruta rozwinął Premier tow. Cyrankiewicz na odbytym niedawno w Warszawie zjeździe działaczy oświatowych.

Niewątpliwie zdajemy sobie wszyscy sprawę — powiedział tow. Cyrankiewicz, — że świadomość najszerszych mas jest zapóźniona wieloletnim zacofaniem kulturalnym i analfabetyzmem i że ta świadomość nie nadąża za historycznymi przemianami, których czołowi działacze klasy robotniczej, chłopskiej, i inteligencji w Polsce dokonali.

Zadaniem działaczy kulturalnych jest rozwinięcie energicznej działalności dla likwidacji tego zapóźnienia, winni oni na dalszą drogę stworzyć takie warunki, by świadomość mas nie tylko dorównała przemianom społecz-

no-gospodarczym, ale je także prześcignęła. Onieczna jest wielka ofensywa Polski Ludowej na odcinku kultury, która przeprowadzona będzie z nie mniejszym rozmachem i energią, niż ofensywa na odcinku ekonomicznym i politycznym. Ofensywa ta wymaga skupienia wszystkich sił, koordynacji działalności wszystkich instytucji i stowarzyszeń, celowej gospodarki kadrami oświatowymi, a

przede wszystkim jednolitego kierownictwa państwowego i jednolitego planu. Temu jednemu planowi ofensywy kulturalnej służyć winna praca organizacji masowych i stowarzyszeń kulturalnych. Zgodnie z tym planem rozwinię z całą energią swoją działalność armia działaczy kulturalnych, „by doprowadzić do zwycięstwa i przełamania tego wszystkiego, co nas w pochodzie naprzód hamuje”.

## Interpelacje naszych czytelników

### o twórczą odpowiedzialność

Towarzyszu Redaktorze!

13 maja br. moje 2 i pół roczne dziecko wypadło z okna pierwszego piętra na ulicę. Wezwałem Pogotowie Ubezpieczalni a lekarz uznał, że dziecku nic nie grozi i wszystko jest w największym porządku. Następnego dnia jednak wydawało mi się, że dziecko poniosło obrażenia w czasie wypadku i poszedłem z nim do chirurga Ubezpieczalni, który stwierdził złamanie nóżki i wysadzenie biodra. Skierował on natychmiast dziecko do szpitala, gdzie umieszczono je w gipsie i odesłano do domu. Dziecko leżało w gipsie przez 4 tygodnie.

W tych dniach otrzymałem z Ubezpieczalni wezwanie do zapłaty 1500 zł za nieuzasadnione wezwanie Pogotowia Ubez-

pieczalni. Zgłosiłem się do Ubezpieczalni, gdzie poinformowano mnie, że jeżeli uważam wezwanie za niesłuszne, muszę złożyć odwołanie do Komisji Rozjemczej przy Ubezpieczalni. A więc mam opuścić pracę i zająć się składaniem podań, odwołań itd. Pracuję w PZPB Nr 3 i każda stracona godzina pracy jest zbyt droga, żeby można było sobie na to pozwolić.

Zapytuję, kto powinien ponieść konsekwencje za to, że lekarz Pogotowia Ubezpieczalni źle postawił diagnozę i zamiast skierować dziecko natychmiast do szpitala — stwierdził, że wszystko jest w porządku?

Stały czytelnik  
LEON SZUBERT

## Czy tak powinna pracować Ubezpieczalnia?

Szanowny Panie Redaktorze!

30 czerwca br. zachorowało moje półtora roczne dziecko. Żona moja zgłosiła się do Ubezpieczalni na ulicę Lecznicy. Odpowiedziano jej, że zabrakło numerków do lekarza. Następnego dnia t.j. 1 lipca br. żona moja zgłosiła się powtórnie do Ubezpieczalni, gdzie jej wówczas oświadczone, że lekarz jest na urlopie.

Ponieważ dziecko było bardzo chore, po zyczeniu od znajomych pieniędzy i udałem

się do prywatnego lekarza, który stwierdził zapalenie lewego płuca i przepisał szereg lekarstw, zastrzyków i zabiegów. Leczenie dziecka pochłonęło tyle pieniędzy, że musiałem się zadłużyć. Wszystko to powstało z winy Ubezpieczalni, która w tak lekceważący sposób traktuje ubezpieczonych. Zapytuję, czy tak być powinno i kto właściwie powinien ponieść winę za nieobecność lekarza Ubezpieczalni?

Stały czytelnik

## Panoptikum zachodniej „kultury i demokracji“

# Na falach wstecznicstwa i obłudy

Swobody obywatelskie w kraju dolara. — Senat USA a Hawaje. — Czarny „towar“ — Specjalne względy dla hitlerowców. — Specjały

Szeroko rozbrzmiewają po świecie fanfary anglo-saskiej propagandy o wartości i dobrodziejstwach „demokracji i kultury“ zachodniej, której Anglosasi mają być czołowymi reprezentantami. W dalszym ciągu podajemy więc bez komentarzy (które chyba są zbędne) różne fakty i informacje o przejawach tej kultury, tworzące istne panoptikum obłudy, zakłamania, przesądów i wstecznicstwa.

Oposzanowaniu swobód obywatelskich w kraju dolara świadczą m. in. następujące fakty, podane ostatnio do wiadomości publicznej przez prasę amerykańską: Znany pastor nowojorski J. H. Holmes nie może wyjechać w celach misyjnych do Japonii, ponieważ kiedyś, w jakimś przemówieniu, wyraził się nie dość pochlebnie o dzisiejszych władcach USA i obecnie Departament Stanu odmawia mu wydania paszportu.

Postępowemu członkowi kongresu — Isaacsonowi, wybranemu niedawno w Bronx, Departament Stanu odmówił paszportu do Francji.

Kandydatowi na prezydenta USA — Wall-

etowi właściciele hotelu w m. Indianapolis nie chcieli wynająć pokoju, — a władze stanu Ohio nie dopuszczają do zgłoszenia kandydatury Wallace'a w tym okręgu, ponieważ gwałciłoby to jakoby „prawa wyborcze“ stanu Ohio.

Senat USA odrzucił projekt ustawy, według której Wyspy Hawajskie, będące kolonią Stanów Zjednoczonych, stałyby się 49-ym ich stanem. Republikański senator Eaton wyjaśnił przy tym, że przyczyną odrzucenia ustawy była konieczność „zapobieżenia możliwości wysłania przez Hawaje do Kongresu USA

## To i owo.

### Uczmy się pływać

Mój znajomy, radca Bananasiński, jest zdania, że z umiejętnością pływania nie jest bynajmniej u nas tak źle, jakby się mogło wydawać na tzw. pierwszy rzut oka.

— Ho, ho, mój panie — obwieścił mi niedawno — czego jak czego, ale pływaków ta w Polsce nie brakuje!

— No, wie pan — próbowałem zaoponować — to się nie bardzo zgadza z danymi GUKFu...

— Co tam dane GUKFu! — machnął lekceważąco ręką radca. — Grunt, panie, to życie. Weźmy np. naszą instytucję. Tak! Fistaszewski dochrapał się stanowisko naczelnika, chociaż nie ma do tego kwalifikacji, a ta głupia wydra Kutermankiewiczówna dostała nominację na inspektora. Dlaczego? BO UMIEJĄ PŁYWAĆ!

Zdaje się jednak, że Głównemu Urzędowi Kultury Fizycznej nie o takie pływanie chodzi i jeżeli chce on urządzić w lipcu i sierpniu br. Wielką Akcję Masowej Nauki Pływania i Prób Sprawności Pływackiej to myśli raczej o pływaniu po wodzie, niż po „powierzchni życia“. A tu faktycznie sytuacja przedstawia się kiepsko. Ponieważ chodzi o karierę tylko sportową, a nie „życiową“, przeto pływaków jest raczej mało. Więc co robi Główny Urząd Kultury Fizycznej? Główny Urząd Kultury Fizycznej robi ogólnopolską konferencję prasową i ogłasza wszem i wobec tudzież każdemu z osobna: „kraj nasz posiada wielką ilość wód stojących i bieżących, które nadają się do uprawiania pływania. Akcja GUKFu przemyślała jest w ten sposób, by na możliwie największej ilości źródeł wody zorganizować punkty nauki pływania i odbywania prób sprawności pływackiej“.

To bardzo ładnie, a jak z tym „umasowaniem“ oraz upowszechnieniem pływactwa będzie np. w Łodzi? Miasto nasze, jak wiadomo, nie posiada bynajmniej wielkiej ilości wód stojących i bieżących. I co to w ogóle duża gadać: z wodą w Łodzi jest bardzo kruchy. Ale czyż to znaczy, że Akcja Masowej Nauki Pływania i Prób Sprawności Pływackiej może być przez łodzian zaniedbana? Bynajmniej, zwłaszcza łodzianie powinni nauczyć się pływać. Nie ze względu na ilość wód (stojących i bieżących), ale ze względu choćby na sporą ilość dolów tzw. szambo. O! niedawno mieszkanka domu przy ul. Kocińskiego wpadła do takiego dołu i uratowała życie tylko dlatego, że... umiała pływać.

Obywatele, uczmy się pływać!

E. Tam.

## Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

We współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych w PZPW Nr 1 wyróżnili się: Alfreda Ciszewska (137,5 proc.) i Maria Terpilak (133,3 proc.).

W PZPW Nr 2 Wacław Rymarczyk uzyskał 146,4 proc., a Józef Owczarek 145,4 proc. W PZPW Nr 35 czołowe miejsca zajęli: Ignacy Tomaszewski (160 proc.) i Henryk Szymański (159 proc.).

W PZPW Nr 36 przodujące miejsca zdobyli Józef Słoczyński (160 proc.) i Stefan Matuszewski (158,4 proc.).

W PZPW Nr 37 na czoło wysunął się Jan Myśliński (160 proc.); drugie miejsce zajął Władysław Kania (156,8 proc.).

## ODPOWIADAMY NA LISTY

**HENRYK WOLSKI.** W sprawie, poruszonej przez Was, należy zwrócić się do dyrekcji opisanej przez Was instytucji. Wasza interwencja na pewno odniesie skutek, zwłaszcza, że walczymy obecnie o dyscyplinę pracy.

## Pół roku po reformie walutowej ZSRR

# Doniosłe przemiany na lepsze

Co raz taniej i co raz łatwiejsze życie (Koresp. własna „Głosu“)

W grudniu zeszłego roku, dokładnie 6 miesięcy temu, kiedy otrzymaliśmy nowe, szeleszczące banknoty rublowe, i spaliliśmy uroczystie niepotrzebne już kartki, stary Wasyl Koragin powiedział do mnie: „Wie pani, ta reforma, to największe wydarzenie od czasu zwycięstwa nad Niemcami“.

Koragin jest robotnikiem w zakładach automobilowych w Moskwie. Ma żonę i czworo dzieci. Mieszkają razem, w domu fabrycznym. Kiedy do niego przyszedłem przed paroma dniami, zastałem rodziców z obiema córkami przy herbacie.

Synów nie było. Starszy syn, Michał służył w fabryce łożysk kulkowych, wyjechał na urlop do sanatorium nad Morzem Czarnym. Mały Wania Koragin, pupilek rodziny, jest już na szkolnych koloniach letnich.

Rozglądałem się po pokoju. To jadalnia Koraginów. Od czasu mojej poprzedniej wizyty dużo się tu zmieniło. Przybył kredens, jest inny okrągły stół i sześć nowych wyściełanych krzeseł. Matka rodziny, Anastazja Koragina, patrzy na mnie z dumą. — Kupiliśmy te meble dwa miesiące temu. Podobają się pani?

— Bardzo. Pewno wydaliliście na nie wszystkie oszczędności?

— Wcale nie — śmieje się z zadowoleniem stary Wasyl. Kupiliśmy z pensji. Zaraz pani wszystko obliczę.

Koragin jest skrupulatny i ścisły. Kładzie okulary na nos, przysuwa krzesło bliżej do stołu i zaczyna robić wyliczenia w notessie.

— Jest nas sześcioro. Troje pracuje — ja, Michał i starsza córka Nadia. Przed reformą pieniądze, kiedy jeszcze były kartki, większa część naszych zarobków szła na żywność i nie mogliśmy sobie pozwolić na szereg bardzo potrzebnych rzeczy. A teraz — po reformie powodzi mi się tak, jakbym zarabiał 50 proc. więcej, niż przed reformą! Do rozmowy wtrąca się żona.

— Co ty tam gościowi głowę zawracasz cyframi! Ja pani wytłumaczę, jak kobieta kobiecie: jedzenia mamy teraz wbród, niczego sobie nie odmawiamy, a wydaję na żywność mniej, niż połowę pensji naszej pracującej trójki. Ja chyba wiem najlepiej, bo przecież to ja właśnie robię codziennie zakupy! W sklepach staniało, na rynku

jest jeszcze taniej. Więc wystarcza i na meble, i na szmatki dla naszych córek.

Nadia i Lena pokazują mi swoje nowe płaszcze wiosenne. Mają też po dwie nowe suknie letnie z wzorzystej crepe georgette.

— I tatuś też zamówił sobie garnitur, a Wania i Michał mają nowe palta — woła Lena. — Tylko matka powiedziała, że nic na lato nie jest jej potrzebne. Teraz pozwala mi wydawać całe stypendium na suknie, a jeszcze przed pół rokiem musiałam je oddawać do domu.

— To nie jest przecież najważniejsze — oponuje stary Wasyl, niezadowolony, że rozmowa zeszała na babskie stroje. Wasyl woli tematy ogólne. Wie, że jestem z Polski i chce wytłumaczyć to, co uważa za najistotniejsze w tej sprawie. — chodzi o to — mówi — że z miesiąca na miesiąc jest u nas lepiej.

Ja stary, rozumiem lepiej niż moje dzieci jak wiele się zmieniło. Widzę przecież, co dawała mi moja praca kiedyś i co daje dzisiaj, co znacze teraz i co znaczyłem dawniej.

Żrena Dobosz

ludzi, nie będących pochodzenia europejskiego“.

Podczas rozprawy sądowej w Sydney (Australia) ujawniono, że plantatorzy australijscy, sprowadzając czarnych robotników do swych plantacji na Nowej Gwinei, traktowali ich podczas transportu jako „towar“. Rzeczony obrońcy stwierdził, że traktowanie tubylców nie jako pasażerów, lecz w charakterze „towaru“ jest „powszechnie przyjętym zwyczajem“.

Trybunał sądowy podzielił tę opinię obrony i „przedsiębiorczych“ plantatorów uniewinnił.

Władze amerykańskie w okupowanych Niemczech okazują — jak wiadomo — bardzo dużo „wyrozumiałości“ i „humanitaryzmu“ w stosunku do hitlerowskich zbrodniarzy wojennych. Tak np. SS-mani, znejdający się w obozie dla internowanych w Darmstadt, otrzymują przydziały żywnościowe znacznie obfitsze, niż ludność pracująca.

Gdy mieszkańcy Darmstadtu zwrócili się do władz amerykańskich, domagając się likwidacji tych ss-mańskich przywilejów, zarząd wojskowy odpowiedział: „Amerykanie nie robią tego co słuszne, lecz to co im się podoba“.

W pierwszym transporcie towarów, nadesłanych do Austrii w ramach „pomocy“ amerykańskiej, znalezione następujące „specjały“:

Konserwy rybne, nadające się jedynie do przeróbki na... sztuczny nawóz; konserwy mięsne z chorych świń, paszety z wątróbki, która okazała się... fasolą i t. p.

„Wspaniałomyślni“ fabrykanci amerykańscy, pełni współczucia dla zubożałych Austriaków, nadesłali również inne cenne dary, mianowicie:

Penicylinę, nie nadającą się do użytku, lekarstwa na kaszel, szkodliwe dla chorych; materiał opatrunkowy, nieodpowiadający wymaganiom sanitarnym, oraz — pomadki do ust, biustonosze (tylko największych rozmiarów), podeszwy skórzane (tylko na buty z lewej nogi), siatki do moskitów (których w Austrii nie ma) — i t. d. i t. p.

Tym sposobem, na długo przed „Gwiazdka“ Austriacy otrzymali od Wujka Sama piękne i przydatne upominki.

B. D.

**Trybuna wolności**  
ORGAN K.C.P.P.R.  
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

# Wywórczść państwowa rozszerza sieć zaopatrzenia Prace i plany PCH

To warty dla ośrodków czasów. - Sklepy wzorcowe. - Rola i zadania kupców uspołecznionych

Chcąc poinformować naszych czytelników, jakie są obecnie prace i zamierzenia na przyszłość Państwowej Centrali Handlowej w Łodzi, zwróciliśmy się do dyrektora PCH tow. Jana Rogowskiego, który udzielił nam wyjaśnień na ten temat.

W chwili obecnej — mówi tow. Rogowski — rozpracowaliśmy już zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu akcję zaopatrzenia ośrodków czasów, domów wypoczynkowych i obozów młodzieżowych w naszym województwie w artykule żywnościowej pierwszej potrzeby. Dostarczamy już od czerwca masło, mięso i inne produkty do Spawy przy pomocy własnego transportu lub za pośrednictwem aut zainteresowanych instytucji.

Następna sprawa, którą mamy na warsztacie, jeśli tak można powiedzieć — jest organizowanie sklepów wzorcowych. Na razie w Łodzi będą 4 takie sklepy z dziedziną przemysłu spożywczego. Obejmować one będą 6 działów zasadniczych: cukierniczy, namiastek kawy i przypraw, konserw, prawdziwej kawy i herbaty wraz z innymi towarami importowanymi, wina, artykuły monopolowe, orzechy i przetwory roślinne. Pierwszy taki sklep wzorcowy będzie uruchomiony prawdopodobnie już od 1 września przy ul. Piotrkowskiej 82. Będzie to sklep reprezentacyjny z piętnią kawy i piernikiem w miejscu. Następne sklepy prawdopodobnie będą rozmieszczone w okolicy Placu Wolności, przy ulicy Piotrkowskiej, w okolicy Żwirki, oraz przy ul. Kilińskiego 153.

W sklepach tych będą sprzedawane wyłącznie towary produkcji państwowej, skalkulowane odpowiednio nisko, by uprzyścić im w odpowiedni sposób. Zadaniem więc tych sklepów będzie zapoznanie społeczeństwa z produkcją państwową, a jednocześnie stabilizacja cen na naszym rynku wewnętrznym.

Co tow. Dyrektor może nam powiedzieć o instytucji kupców uspołecznionych? — Trzy sektory, jakie biorą udział w naszym życiu gospodarczym — państwowy, spółdzielczy i prywatny — muszą harmonijnie współpracować w ramach gospodarki planowej. Instytucja uspołecznionego kupca ma na celu udostępnienie uczciwym kupcom handlu detalicznego w ramach PCH. Taki kupiec będzie częścią naszej centrali zbytu i będzie zaopatrywał się wyłącznie u nas w towary produkcji państwowej za swój własny kapitał, będzie miał ściśle określoną marżę zarobku brutto i będzie sprzedawał po cenach wyznaczonych przez PCH, która jednocześnie zapewni mu uczciwy zarobek. Przez fakt nabywania towarów w jednym źródle kupiec będzie miał ustalone obroty i w ten sposób

nie będzie obciążał się tak zwanych domiarów podatkowych.

Na razie instytucje kupca uspołecznionego wprowadzamy w dwóch dziedzinach: w branży cukierniczej i winnej. Kalkulacja cen na wyroby cukiernicze jest o 10 proc. niższa od cen wolnorynkowych, np. tabliczka czekolady Wedla „Jedyna”, która kosztuje w zwykłym sklepie 248—250 zł, u kupca uspołecznionego będzie kosztowała 225 złotych.

Sieć kupców uspołecznionych rozmieścimy w ten sposób, aby każdy taki kupiec obsługiwał jeden rejon — w ten sposób nie będzie niezdrowej konkurencji.

Od kupca uspołecznionego PCH wymagać będzie maximum umiejętności handlowych, odpowiednio urządzonego sklepu, uprzejmej obsługi. W miarę rozszerzania się sieci tych sklepów PCH będzie powiększać wachlarz towarów.

Jestem przekonany, że solidna część naszego kupiectwa z entuzjazmem uczestniczy w tej akcji — mówi na zakończenie tow. Rogowski.

## W te i z powrotem

**A gdy będzie słońce i pogoda**

Kwiecień był piękny, maj był piękny, mimo to ilość wczasowiczów w tych miesiącach była znikoma. Większość „urlopników” zagała sobie parol na czerwiec, lipiec, sierpień — najdalej — sierpień.

— Tylko w tych miesiącach — wmaiwiali sobie i innym — bywa „prawdziwe” słońce i pogoda...

Przeświadczenie to okazało się zawodne. Czerwiec i lipiec przemijają pod znakiem deszczu i niepogody. Czy wczasowicze wyciągną z tego wnioski przy ustalaniu terminu urlopów na rok przyszły?

**Tempo**

Niedawno pasażerowie tramwajowi, korzystający z linii Nr 6, napisali list do naszej redakcji z żądaniem, że „szósta” zbyt wcześnie zajeżdża do remizy. Zapomnieli ponadto dodać, że wogóle „6” jeździ zbyt wolno tudzież rzadko. Skąd ten dialog na przystanku przy ul. Nowotki:

— Nie zaczekasz na tramwaj?

— Nie, spieszy mi się, pójdę pieszo.

**Ważne dla P. T. pałaczy**

Dni świąteczne dają się we znaki szanownym konsumentom wrobów P. M. T. Zwłaszcza na peryferiach miasta budki z papierosami zamykają w te dni „kram” o godz. 2—4 po południu i „szlus”. Wiec możeby za wzorem np. aptek wprowadzić w niedzielę i święta dyżury budek z papierosami?

## Okażmy serce i braterstwo Wezwanie do młodzieży szkolnej

W dniu dzisiejszym tj. czwartek o godzinie 12.15 na dworzec Kaliski pociąg z Poznania przybędzie MŁODZIEŻ POLSKA Z BERLINA i okolic, na kilkutygodniowy pobyt na terenie naszego województwa.

Przybędzie młodzież polska, która nigdy nie widziała ziemi ojczystej, która wzrastala w niesłychanie trudnych warunkach hitlerowskiego ucisku, której serca i dusze próbował skraść narodowi polskiemu germański zaborca i cieniężyciel.

Musimy powitać tą młodzież w murach

naszego miasta, musimy przyjąć ją, dając wyraz naszym uczuciom radości, że przetrwała, że danym jej było osiągnąć realizowanie marzenia ujścia Polski, że w czasie pobytu w kraju nawiąże nami mocne więzy serdecznego współczucia i głęboko odczucia braterstwa.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego WZYWA MŁODZIEŻ SZKOLNĄ pomimo wakacji przebywającą jeszcze w Łodzi, do bliskiego celu, wzięcia udziału w ponownym drogiach sióstr i braci znad Szpewy.

## Po 2-miesięcznym turnusie nad morzem

# Łódzcy junacy SP wracają

Pełni nowych sił, nowej wiedzy i zadowolenia z pobytu

Po dwugodzinnym opóźnieniu pociąg ze Szczecina wjeżdża na stację towarową Łódź-Kaliska: wracają junacy S. P. z dwumiesięcznego turnusu nad morzem. Wyglądają mimo nieprzespanej nocy doskonale — opalone i rozśmiane twarze.

Z powiatu wróciło 123 junaków, z Łodzi 60. Z nadmorskich hufców wybrani już zostali junacy do szkół przysposobienia przemysłowego oraz do szkół oficerskich lądowych, lotniczych i morskich.

Podziwiamy medale na piersiach jednego z junaków. To Zenon Stelmaszewski — Łódzianin z ZWM-u. Otrzymał wszystkie 4 najwyższe odznaki obozowe: za strzelanie, za pracę, sprawność fizyczną i wychowanie obywatelskie. Poza medalami przybyło mu 3 kg na wadze.

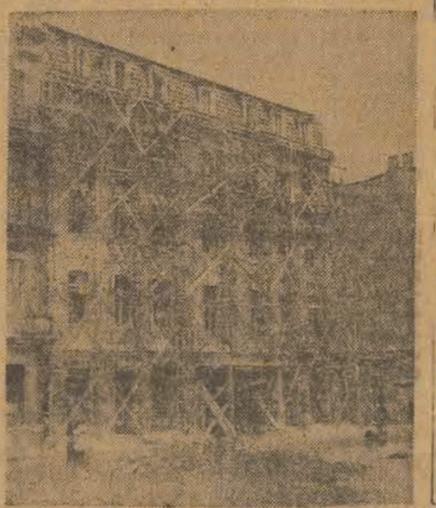
Łodzi i województwa — są to przodownicy pracy S. P.

W tych dniach junacy, którzy wrócili ze Szczecina i zatrzymają w Komandzie Wojewódzkiej S. P. książeczki junackie z nowym adresem obywatelstwa. Wojewódzka Komenda w dalszym ciągu jednak nie utrzymuje kontakt z junakami, którzy wrócili do domu. Będą oni kierowani przez Komendę do kursów wazelnego rodzaju organizowane przez S. P. a w przyszłości stworzą kadry instruktorów hufców.

Junacy z Łodzi i województwa prawie wszyscy na obozie w prostych szeregach awansowali do wyższych oznak SP. Jest to jeszcze jednym dowodem, że praca SP była dla nich zarówno przyjemna, jak i pożyteczna.

Dzisiaj wieczorem nowa grupa junaków SP wyjeżdża do nadmorskiego obozu.

## Odbudowa i rozbudowa



Boleczki lokalowe i mieszkaniowe niewątpliwie stanowią najważniejsze działy zagadnienia życia Łodzi. Zniszczenia wojenne i dewastacje okupantów sprawiły, że mimo mniejszej ludności, niż przed wojną, miasto odczuwa coraz dotkliwszą ciasnotę. Budownictwo staje się więc palącą potrzebą.

Na tej drodze istnieją dwa etapy — odbudowa i rozbudowa.

W dziedzinie odbudowy mamy już pewne osiągnięcia. Szereg niewykończonych przed wojną budowli zostało doprowadzonych do porządku i oddanych do użytku. Odbudowę się też i przeprowadza gruntowne remonty niektórych zniszczonych częściowo domów.

Na zdjęciu odbudowany przez CZPWł gmach przy ul. Sienkiewicza 13, będący w stadium wykańczania. Znajdą tu pomieszczenie b'ura CZPWł.

**Z LIGI KOBIEC**

Zarząd Miejskiej Ligii Kobiet w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu 12. 7. b. r. o godz. 16.30 w lokalu Ligii odbędzie się odprawa przewodniczących i sekretarzy Kół terenowych i fabrycznych.

Ze względu na ważność omawianych spraw organizacyjnych obecność wszystkich przewodniczących i sekretarzy jest obowiązkowa.

## WYBLICIA zwycięzców

W PZPB Nr 2 w tkalni na 6 krosnach wyróżnili się: Maria Drelich (156,9 proc.), Maria Jaworska (154 proc.) i Maria Berówka (155,4 proc.), a na „czwórkach”: Irena Kucharska (160,1 proc.) i Władysława Maj (158,3 proc.). W przedalni (6 stron) Maria Stelmaszewicz osiągnęła 133,9 proc., a Stanisława Świecińska 131,8 proc. Na 4 stronach uzyskały: Kazimiera Uznańska 137,6 proc., Genowefa Pawlak 131,3 proc. i Genowefa Smulik 130,4 proc., a Józefa Bursa (3 strony) 141,3 proc.

W PZPB Nr 7 w tkalni na „czwórkach” Józefa Talar zdobyła 169,3 proc., a Zofia Kowalska 167,6 proc. Wśród przadek (3 strony) na czoło wysunęła się Kornelia Nowak (170,2 proc.), Władysława Jochim uzyskała 163,9 proc.

W PZPB Nr 9 pierwsze miejsce w przedalni (636 wrzec.) zajęła Jadwiga Guga (160 proc.). Tkacz Stanisław Kubik na 6 krosnach osiągnął 161,4 proc. Feliksa Pałulska 160 proc. i Franciszka Kociołek 159,3 proc.

W PZPB Nr 16 odznaczyły się przadki:

Zofia Doryń (154 proc.) i Eleonora Doniacy (151 proc.).

W PZPB Nr 17 wyróżnili się przadki: Maria Wielka (187 proc.), Wiktor'a Wierczerek (176,1 proc.), Katarzyna Maślankiewicz (177,6 proc.), Anna Kregielak (176,4 proc.) i Maria Szkudlarska (173,4 proc.).

W PZPB Nr 22 w przedalni na 4 stronach odznaczyły się: Karolna Gogolewska i Feliksa Sobczak (po 152,4 proc.), a na „trójkach”: Lenka'da Jańczyk i Janina Cahaj po 173,7 proc.

W PZPB w Pablińcach tkaczka Anđeła Ulman (8 krosien) zdobyła 160,3 proc., Janina Bojk (6 krosien) osiągnęła 179,4 proc., a Władysława Czerwińska (na „czwórkach”) 186,7 proc.

W PZPB w Rudzie Pablińskiej wysunęły się na czoło przadki: Helena Kociołek (163 proc.) i Anna Nowak (161 proc.). Wśród tkaczek na 10 krosnach wyróżnili się: Marta Majer (125,2 proc.) i Bolesława Nowak (123,6 proc.), a na „ósemkach”: Władysława Woźniak (130,9 proc.) i Asawera Szymańska (121,8 proc.).

## Na pchyłej drodze przestępstw

Wacław Kobus, pomimo 21 lat życia, posiadał już przeszłość kryminalną. Gdy został zwolniony z więzienia, zamieszkał u swego szwagra Michałczyka. Michałczyk wkrótce przekonał się, że zgwałcił mu 300 zł i posiadając Kobusa, kazał mu się wyprowadzić, na co ten się zgodził. Jednak gdy nie było domowników, Kobus wezwał ślusarza pod pozorem zgubienia kluczy i kazał otworzyć mieszkanie, dając mu za to dziesięć jaj. Następnie zabrał szereg rzeczy, jak: kilim, ubranie, buty i uciekł do Gliwic. Tam znów ukradł swemu stryjowi zegarek, pistolet belgijski i t. p. Zatrzymany za nielegalne posiadanie broni, skazany został na siedem lat więzienia przez Sąd Wojskowy. Wczoraj Kobus odpowiadał przed Sądem Okręgowym za kradzież rzeczy na szkodę swego szwagra i stryja. Mimo, że obaj poszkodowani nie chcieli zeznawać, sam oskarżony przyznał się do winy. Sąd, wychodząc z założenia, iż Kobus nie posiada żadnych hamulców moralnych i wszedł na drogę notorycznych przestępstw, skazał go na dwa lata i sześć miesięcy więzienia.

Oskarżał prokurator Smolewski.

**ZARTY ZGOŁA NIE NA MIEJSKU**

Petronela Szydłowska, robotnica PZPW Nr 31 w Zgierzu, wykorzystując nieuczynną swą w warszki Leokadi Retelewskiej, w czasie obiadu w stołówce wyciągnęła jej portfel. Retelewska zauważywszy brak portfela zażądała od Szydłowskiej jego zwrotu. Szydłowska portfel wręczyła od razu, a pieniądze, które się w nim znajdowały, oddała z pierwszej wypłaty. Wczoraj Sąd Okręgowy nie dał w atry, wykretnym tłumaczeniem Szydłowskiej, iż schowała portfel „dla żartów” i skazał ją na 8 miesięcy więzienia z zawieszaniem na trzy lata.



**POMOCNICA DOMOWA NIE SPISAŁA SIĘ**

Za usiłowanie kradzieży rzeczy, będących własnością Chilńskiego Ignacego — Złotno zatrzymano jego pomocnicę domową Krystynę Kowalewską i przekazano wiadom sądowym.

**UJĘCI WŁAMYWACZE**

Na gorącym uczynku włamania do spółdzielni „Unia” przy ul. Nowotki 54, ujęto Stefana i Henryka Koneckich oraz Palpichowskiego Zdzisława bez stałego miejsca zamieszkania.

**SKRADZIONA PRZEDZA**

Za przemyt przedzy, skradzionej w PZPB Nr. 8 zatrzymano szofera tejże f-my Józefa Balcerczaka — Mazany 9, który usiłował 10 i pół kg przedzy przewieźć przez punkt kontrolny Łódź—Warszawa.

**Z CUDZEJ KIESZENI**

Na gorącym uczynku kradzieży 1800 zł z kieszeni pasażerki Zofii Dębczuk zam. Południowa 17 w samochodzie na trasie do Główna, zatrzymano Tenjuzower Tenora bez stałego miejsca zamieszkania.

**PRZYWŁASZCZENIE**

Chmurski Zygmunt pracownik PSE przy ul. Nawrot 36 przywłaszczył sobie 12257 zł i zbiegł.

# Kronika Piotrkowa Roboty interwencyjne w Piotrkowie



KOMU WINSZUJEMY

Czwartek, 8 lipca 1948 r.  
Dziś: Elżbiety,

## WAŻNIEJSZE TELEFONY

Urząd Bezpieczeństwa Publiczn. 10-49  
Powiatowa Komenda MO. — 13-14  
Miejski Komisariat MO — 10-41  
Straż Pożarna — 10-72  
Ubezpieczalnia Społeczna — 11-13  
Szpital św. Trójcy — 10-70

## DYŻURY LEKARSKIE

Pogotowie lekarskie — nocne telefony  
11 — 13 od 21 — 7 rano.

W niedzielę i święta dyżur dzienny  
w szpitalu św. Trójcy.

## Redakcja i Administracja

„Głosu Piotrkowskiego“

Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego  
nr 26. Telefon 15-40

Administracja czynna od godz. 8 do  
godz. 16, w soboty od godz. 8 do 13.  
Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego“: Komunalna Kasa Oszczędności w Piotrkowie nr 425.

## Liga Kobiet walczy z analfabetyzmem

Piotrkowski Oddział Ligi Kobiet z chwilą otrzymania własnego lokalu rozpoczął ożywioną działalność. Dzień w dzień wiele kobiet zgłasza się do sekretariatu w najrozmaitszych sprawach. Liga służy im radą i pomocą.

W ostatnim czasie Koła Ligi Kobiet rozpoczęły szeroką akcję zwalczania analfabetyzmu wśród członkiń oraz pracowników i pracowników w poszczególnych zakładach pracy. Pierwszy tego rodzaju kurs dla 16 analfabetów rozpoczęto w fabryce Marmelady i Przetworów Owocowych „Społem“ na Bugaju.

## RADA KOBIEC

Na wspólnym posiedzeniu organizacji kobiecych Ligi Kobiet, Koła Gospodyń Wiejskich i organizacji politycz-

## BARAKI MIESZKALNE DLA EKSMITOWANYCH

Zarząd Miejski czyni starania o zakupienie gotowych baraków mieszkalnych dla Piotrkowa. Baraki te pomieścić mają około 200 rodzin.

W obecnej chwili istnieje konieczność eksmitowania około siedemdziesięciu rodzin z domów, które Komisja Techniczna przeznaczyła na rozbiórkę. Będą to więc tymczasowe mieszkania zastępcze — dla eksmitowanych.

## OŚRODEK ZDROWIA W BEŁCHATOWIE

Miejski Ośrodek Zdrowia w Bełchatowie prowadzi w ostatnim czasie akcję zwalczania chorób społecznych, jak gruźlica, jaglicy i chorób wenerycznych. Leczenie niezamożnych odbywa się na koszt miasta. Dzięki stosowaniu nowoczesnych zabiegów i środków zwalczono całkowicie na terenie Bełchatowa plagę chorób wenerycznych.

Nieliczne osoby chorujące na gruźlicę wyjadają jeszcze w tym tygodniu do sanatorium na specjalną kurację. Władze administracyjne zabiegają o sprządzenie nowoczesnego wyposażenia dla przychodni miejskiej.

W dniu wczorajszym rozpoczęto prace sezonowe na ulicach naszego miasta. Dadzą one zatrudnienie około 300 osobom. Największa liczba osób zatrudnionych została w przebudowie ul. Bujnowskiej. Ul. Bujnowska otrzyma nową nawierzchnię oraz krawężniki i chodniki. Wykonany zostanie cały odcinek ulicy od parku do przejazdu kolejowego. Nie wiadomo jeszcze, czy dojdzie do skutku sprawa wyłożenia ulicy kostką basaltową lub asfaltem przed gmachem Ubezpieczalni Społecznej. Obecnie trwa ją rozmowy między Zarządzeniem Miejskim

a Radą Ubezpieczalni, przy czym Ubezpieczalnia dałaby materiał, a miasto — robociznę. Projekt powyższy zasługuje na całkowite poparcie, ponieważ dzięki gładkiej nawierzchni pod oknami szpitala, zmniejszyłby się hałas, powodowany przez przejeżdżające tamtędy na stację kolejową wozy.

W związku z naprawą nawierzchni na ul. Bujnowskiej projektuje się przedłużenie Komunikacji Miejskiej.

Naprawione będą także ul. Stalina, Aleje oraz kilka ulic na przedmieściach.

## Powrót junaków S. P.

W dniu wczorajszym o godz. 15-ej powrócili do Piotrkowa grupa około 300 junaków „Służby Polsce“ z miasta i powiatu piotrkowskiego. Na stacji oczekiwali przedstawiciele społeczeństwa i władz miejskich oraz licznie zgromadzeni rodzice. Przy dźwiękach marsza granego przez orkiestrę hutniczą ogorzali od słońca młodzi chłopcy przemaszzerowali wzdłuż peronu. Przed dworcem kolejowym powitali ich serdecznie prezydent miasta K. Gronostaj, wicestarosta M. Gronostaj i sekretarz Miejskiego Komitetu PPR Pokutycki oraz przedstawiciele TPZ i organizacje społeczne i polityczne.

Po przemówieniach orkiestra odegrała hymn państwowy, a następnie przedstawiciele społeczeństwa rozmawiali dłuższą chwilę z poszczególnymi junakami. Na pierśiach prawie wszystkich junaków widniały odznaki przodowników pracy. Wielu z nich otrzymało wartościowe upominki jak zegarki, rower, książki itp. Po krótkim przywitaniu się z rodzicami junacy Służby Polsce zwartym szeregiem udali się do komendy powiatowej Służby Polsce, gdzie nastąpiła wymiana książeczek Służby Polsce i zakończenie uroczystości powitalnych.

## Walka z gruźlicą w powiecie

W środę, dnia 7 bm. przyjechała do Piotrkowa specjalna ekipa przeciwgruźlicza Ministerstwa Zdrowia. Wraz z nią przybyli lekarze norweskiego Czerwonego Krzyża, którzy już od dłuższego czasu prowadzą szczepienia przeciwgruźlicze na terenie naszego kraju. Norwedzy są gośćmi Wydziału

Powiatowego w Piotrkowie i będą przeprowadzali szczepienia ochronne przez dwa dni na terenie Moszczeniicy, potem Bogusławic i innych gmin, które nie były jeszcze szczepione przez misję duńską. Przepuszczalnie zaszczerpionych zostanie około 30.000 osób z całego powiatu w wieku od 8 do 18

## REMONT SALI IM. KILIŃSKIEGO

W tych dniach rozpoczęto prace remontowe sali im. J. Kilińskiego przy ul. Alei 3 Maja 12. Jest to jedyna reprezentacyjna sala w naszym mieście — tu odbywają się wszystkie uroczystości o charakterze ogólnym oraz przedstawienia teatralne. W związku z remontem przewiduje się zamknięcie sali na okres miesiąca. Najważniejszą pracą będzie wymiana posadzki parkietowej oraz malowanie. Związek Rzemieślników, którego własnością jest sala wraz z całym budynkiem teatralnym, pragnie w najbliższej przyszłości dokonać przeróbek scen i zaopatrzyć ją w nowoczesne urządzenie.

## Z życia Partii

Sekretariat Komitetu Miejskiego Polskiej Partii Robotniczej zawiadamia sekretarzy niżej wymienionych kół, że zebrania wspólne z kołami PPS na poszczególne zakłady pracy wyznaczone zostały na dzień 8 lipca br. w podanych niżej godzinach:

Fabryka Okuć Budowlanych Bei Lubert — godz. 14-ta. Wieżenie — godz. 14-ta. Starostwo — godz. 15-ta. Huta Szkłana Hortensja — 16-ta. Fabryka Przetworów Owocowych — godz. 15-ta. Zjednoczenie Przemysłu Szklarskiego — godz. 16-ta. Drukarze — 16-ta i Fabryka „Korab“ — godz. 16-ta.

Instruktor Kolportażu Komitetu Miejskiego PPR wzywa wszystkich kolportatorów do uregulowania prenumeraty pism i czasopism partyjnych najpóźniej do dnia 10 lipca br.

*Wędrownka*  
na POLSCE

KRAKÓW MA 302.850  
MIESZKAŃCÓW

Stan zaludnienia w Krakowie na 1 czerwca br. wynosi 302.850 osób, w tej liczbie 132.134 mężczyzn i 170.716 kobiet.

## NOWY KURS MLYNARSKI W KŁODZKU

W Kłodzku rozpoczął się kurs doskonalenia zawodowego dla młynarzy sektora spółdzielczego i prywatnego. Kurs został zorganizowany przez Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Młynarskiego w ramach szkolenia zawodowego Izby Przemysłowo-Handlowej we Wrocławiu. Na kurs uczęszcza 37 słuchaczy.

W jesieni b. r. zostaną zorganizowane dalsze 2 kursy dla młynarzy.

## PREMIE PIENIĘŻNE DLA SAPERÓW WYRÓŻNIONYCH PODCZAS OSTATNIEJ POWODZI

Powiat sochaczewski był jednym z najbardziej zagrożonych podczas ostatniej powodzi. Dzięki ofiarnej i pełnej poświęcenia akcji przeciwpowodziowej prowadzonej przez saperów — znaczne tereny powiatu zostały uratowane i nie uległy zniszczeniu.

Dowództwo, doceniając ich ofiarną pracę podczas akcji przeciwpowodziowej, prowadzonej przez saperów przyznało 80 wyróżnionym saperom premie pieniężne.

## Kursy dokształcające dla nauczycieli

Z dniem 5 lipca br. uruchomiony został w piotrkowskim Liceum Pedagogicznym jednomiesięczny specjalny kurs dla nauczycieli wiejskich, nie posiadających uprawnień do nauczania w klasach wyższych. Są to przeważnie młodzi ludzie, którzy ukończywszy cztery klasy gimnazjum ogólnokształcącego przystąpili zaraz po wojnie do wykonywania zawodu nauczycielskiego.

Obecnie na terenie całego kraju zorganizowano kursy dokształcające, obejmujące program klasy trzeciej i czwar-

organizowaniem kursów, które przyspabią będą kobiety wiejskie do samodzielnej pracy zawodowej.

tej Liceum Pedagogicznego. Kurs trwać będzie miesiąc od 5 lipca do 5 sierpnia br. i przeszkolonych na nim będzie 230 młodych nauczycieli z powiatu piotrkowskiego.

Koszty całkowitego utrzymania jak i koszty, związane ze szkoleniem młodych nauczycieli pokrywa Ministerstwo Oświaty. Wykładowcami na kursie będą doświadczeni pedagodzy: prof. prof. Nowak, Michalak, Kudelski, Macherowski, Jankiewicz, Sych, Dratwa, Matusiakowa i Karnowski.

## Nowa szkoła w Bogusławicach

Zarząd Gminy Bogusławicę przystępuje w bieżącym roku do budowy szkoły podstawowej siedmio-klasowej we wsi Raciborowice. Będzie to budynek zaopatrzonej w najnowocześniejsze urządzenia o wygodnych i dużych salach szkolnych. Całkowity prawie koszt bu-

dowl pokrywają okoliczni gospodarze, z których inicjatywy rozpoczęto budowę. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Piotrkowie pragnąc przyjąć z pomocą gospodarzom, zamierza wyasygnować na wykonanie budynku milion złotych.

## Kto ponosi winę za wypadki budowlane?

W tych dniach w Piotrkowie zdarzyły się dwie katastrofy budowlane.

Oto przy Placu Niepodległości Nr 4 na III piętrze zarwał się dach nad mieszkaniem ob. Pomperskiego. Onegdaj znów zarwał się sufit w narożnym domu przy ulicy Starowarszawskiej naprzeciwko Fary.

Co się tyczy domu przy Pl. Niepodległości, to jego lokatorzy alarmowali kilkakrotnie w Zarządzie Nieruchomości i Komisji Technicznej. Niestety, nie uczyniono nic, aby dach zabezpieczyć. Okazało się, że Wydział Techniczny tylko

stwierdza stan niebezpieczeństwa, a jego pisma giną widocznie w powodzi innych. Jest jednak jeszcze ktoś, kto — naszym zdaniem — najwięcej tu zawinił — to administrator domu — jego obowiązkiem było zabezpieczyć w porę dom przed zniszczeniem.

\* \* \*

W drugim wypadku (dom zabytkowy koło fary, pokryty dach nową dachówką bez uprzedniego zbadania sufitów w całym domu. Jak wiadomo, Za-

rad Miejski zakupił ten zabytkowy dom w bardzo złym stanie no i — zniszczony całkowicie dach przepuszczał wodę. Z chwilą kupna przystąpiono na tychmiast do położenia dachówki. Jak nam wiadomo, Komisja Techniczna badała budynek przed remontem. Dziwne się wydaje, że uwierzono na słowo lokatorom, iż sufity są w porządku i przystąpiono do natychmiastowego remontu dachu. Obecnie konsekwencje ponoszą lokatorzy, którzy nie chcieli się zgodzić na dokonywanie remontów w ich mieszkaniach.

### TEATR

**TEATR WOJSKA POLSKIEGO**  
Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

#### TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.  
Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.  
Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

#### „MUSISZ BYĆ MOJĄ”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.  
**TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”**  
Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19.15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibacha. Udział bierze 60 osób — Chór — Fale — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102. a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA**  
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19.15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Eichle równą w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Jerzy Duszyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.

Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera.

Kasa czynna od 12-ej, tel: 123-02.

**Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09**

Godz. 19.45 otwarcie teatru letniego i premiery rewiomontażu pt. „W ogrodzie przy podziele” z udziałem całego zespołu.

#### Teatr „SYRENA” Traugutta 1

Balet Zizi Halamy, zapowiada T. Bocheński, pocz. o godz. 19.30, kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej.

### KINA

**ADRIA** — Z powodu remontu, kino nieczynne.

**BAJKA** — „Admirał Nachimow”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

**BAŁTYK** — „Monsieur La Souris”, godz. 18, 20, 30; w niedz. 15, 30.

**GDYNIA** — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.

**HEL** — (dla młodzieży) — „Pięciu Zuchów”, godz. 16, 18, 30, 21 w niedz. 13, 30

**HEL** — „Program Aktualności Krajowych i Zagr. Nr 19” godz. 11, 12, 13, 14, w niedz. 11, 12.

**MUZA** — „Gubernantka”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

**POLONIA** — „Rosanna siedmiu księżyców” godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30.

**PRZEDWIOSNIE** — „Płomień Nowego Orleanu”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

**ROBOTNIK** — „Casablanka”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

**ROMA** — „Ostatni Etap”, godz. 18, 20, 30, w niedz. 15, 30.

**REKORD** — „Aleksander Newski”, godz. 18, 20, 30; w niedz. 15, 30.

**STYLOWY** — „Wieczna Ewa”, godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30; w niedz. 14, 30

**ŚWIT** — „Timur i Jego Drużyna”, godz. 18, 30, 20, 30; w niedz. 16, 30.

**TATRY** (w ogrodzie) — „Wiosna”, godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedzielę 14, 30.

**TECZA** — „Kulis Wielkiej Rewii” godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30.

**WISŁA** — „Melodia serc”, godz. 16, 18, 30, 21; w niedz. 13, 30.

**WŁÓKNIARZ** — „Melodia serc”, godz. 15, 30, 18, 20, 30; w niedz. 13.

**WOLNOŚĆ** — „Monsieur La Souris”, godz. 15, 17, 30, 20; w niedz. 12, 30.

**ZACHĘTA** — „Rodzina Froment”, godz. 18, 20, 30; w niedz. 15, 30.

### Co usłyszymy przez radio

13.00 Koncert popularny. 13.45 — J. Brahms, 14.30 (L) Z dzisiejszej prasy, 14.35 Muzyka obiadowa z płyt, 15.05 (L) „Teatr bez ratusza” — 15.15 (L) Kwadrans melodii tanecznych (płyty), 15.30 „Śpiewamy piosenki” — audycja muzyczna dla dzieci, 15.50 Muzyka lekka (płyty), 16.00 Dziennik, 16.30 „Na swojską nutę”, 17.00 Muzyka symfoniczna (płyty), 17.45 „Z życia techniki”, 18.00 Wystawa Ziemi Odzyskanych, 18.05 „To warto przeczytać”, 13.10 „Dla każdego coś miłego”. W przerwie — felieton filmowy, 20.00 Dziennik, 20.45 (L) Pogadanka L. R. R. 20.55 (L) Komunikaty, 21.00 Koncert rozrywkowy. Transmisja z Pragi Czeskiej, 21.40 „Najszczęśliwszy człowiek na ziemi”, słuchowisko. 22.20 „Dawna muzyka”, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna (płyty), 23.20 Program na jutro, 23.30 (L) Koncert życzeń (cz. I.), 23.45 Omów. progr. lok. na jutro, 23.45 (L) Koncert życzeń (cz. II.), 23.55 (L) Zakończenie audycji i Hymn.

#### ZEBRANIE

**TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA**  
I-sze Koło Terenowe Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w Łodzi zawiadamia, że w dniu 9 lipca b. r. o godz. 18-ej w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej Nr 97 odbędzie się zebranie informacyjne, na które zaprasza członków i sympatyków.

Sekretariat czynny w dni powszednie od godz. 16-ej do 18-ej. Tel. 263-73.

### Ze sportu

## 6 tysięcy Polskich Gimnastyków

oklaskiwanych przez 250 tysięcy widzów na stadionie praskim

PRAGA (obsł. wł.) — Ponad 600 tys. widzów zebrało się na stadionie Masaryka w Pradze w trzecim dniu festiwalu z okazji międzynarodowego zlotu „Sokoła”. Na stadion przybyli przedstawiciele rządu czechosłowackiego oraz placówek dyplomatycznych akredytowanych w Pradze. Na trybunie honorowej obecny był również m. in. wiceminister obrony narodowej gen. Jaroszewicz.

Występy rozpoczęto pokazami, z którymi wystąpiło 16 tys. sokolów, po czym odbył się pokaz gimnastyki rytmicznej w wykonaniu 17 tys. sokolów. Z kolei nastąpiły tańce zespołów żeńskich z udziałem 32 tys. osób, masowe występy kolarzy — zarówno mężczyzn, jak i kobiet — oraz występ gimnastyków z Triestu.

Najstarszym sokolem, który brał udział w pokazach jest 81-letni Wojciech Honzik.

Przed rozpoczęciem pokazów minister informacji Kopecky oprowadził dziennikarzy zagranicznych po stadionie.

Głównym punktem programu czwartego

dnia zlotu był występ sześciu tysięcy polskich gimnastyków i gimnastyczek. Przed występem i po jego zakończeniu odegrano narodowy hymn Polski. Pokazy gimnastyków polskich spotkały się z owacyjnym przyjęciem ponad 250-tysięcznej rzeszy widzów, wśród których obecni byli członkowie rządu czechosłowackiego z premierem Zapotockym na czele oraz amb. Polski w Pradze — Olszewskim.

Rano odbyła się defilada przez zapełnione tłumami ulice Pragi, która trwała ponad 6 godzin. Uczestniczyło w niej 84 tys. gimnastyków, którzy maszerując przed prezydentem Czechosłowacji, Gottwaldem, witali go owacyjnie. Na czele pochodu maszerowali gimnastycy zagraniczni: Związku Radzieckiego z flagą ZSRR i portretem Stalina, szczególnie entuzjastycznie przyjmowani przez licznie zgromadzonych widzów, Jugosławii, Triestu, Polski, Bułgarii, Finlandii i Francji. Dalej szli członkowie zagranicznych organizacji „Sokoła” oraz członkowie „Sokoła” czeskiego.

### Sport w Zw. Zawodowych

## Eliminacje w Gdańsku



W dniach 21 — 22 bm. odbędą się w Gdańsku zawody eliminacyjne klubów — członków Międzyzwiązkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu, które wyłonią reprezentację na Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Związków Zawodowych (w Warszawie 19 — 22 sierpnia br.).

Program eliminacji przewiduje zawody lekkoatletyczne (na stadionie we Wrzeszczu), czwórmecz piłki nożnej z udziałem reprezentacji okręgów: poznańskiego, warszawskiego, śląskiego i krakowskiego oraz zawody pływaków (na basenie w Wejherowie).

W eliminacjach wezmą udział czołowi zawodnicy polscy — członkowie klubów związkowych.

## W niedzielę znów ujrzymy Więckę

w pojedynku z Kołeczkiem, Muchą i Krakowiakiem



Młośników zawodów motocyklowych na torze żużlowym zapewne interesowało dlaczego od dłuższego czasu nie widzieli na torze żużlowym Więckę.

Aby zasięgnąć informacji, zwróciliśmy się do kapitana sportowego DKS-u, ob. Rzewskiego Stefana, który nam zdradził przyczynę absencji Więckę. Spowodowana ona

była kontuzją tego dobrego motocyklisty na jednym z zawodów na torze żużlowym. Doznał on mianowicie złamania obojczyka. Zrozumiałą jest rzeczą, że kontuzja wy magała dłuższego okresu czasu.

W nadchodzącą niedzielę dnia 11 lipca o godz. 11-ej odbędzie się trójmecz na torze żużlowym, w którym udział wezmą EKS z Wróżyńskim, Koperniakiem i Cabańskim, Tramwajarze z braćmi Kołeczkiem i Kamińskim, oraz

DKS już tym razem z Więckiem, Krakowiakiem i Muchą. Tego rodzaju imprezy jeszcze w Łodzi nie oglądaliśmy.

Powracając do niedzielnych wyścigów, trzeba stwierdzić, że zapowiadają się one niezwykle interesująco. Startować będzie obok za prowadzianego już Więckę, niezrównany Kołeczek, wykazujący wiałość odwagę w jeździe, dalej młody i zawsze wesoły Krakowiak oraz Mucha, ratujący w niektórych chwilach honor sportowców łódzkich.

Choroba Więckę dała się dziewiarzom mocno we znaki. Gdyby nie to, posiadaliby oni jedno z czołowych lokat w tabeli ligi żużlowej. Obecnie znajdują się na 6-tym miejscu, jednak mogą się jeszcze podciągnąć, zwłaszcza że raz, gdy na tor powraca Więcdek.

W odbyłym rajdzie motocyklowym Warszawa — Szczecin wystartowało ogółem 80 maszyn, ukończyło tylko 7-miu zawodników. Powodem tego były fatalne warunki atmosferyczne oraz zła trasa. DKS startujący w ilości 14 maszyn może się poszczycić zdobyciem nagrody zespołowej oraz 2-ch indywidualnych, gdyż zawodnik Biernacki przybył na 4-tym miejscu, a Mystkowski zdobył siódmą lokatę.

## Tenisści jugosłowiańscy

przyjeżdżają na międzypaństwowy mecz z Polską



WARSZAWA (obsł. wł.) — Polski Związek Tenisowy otrzymał depeszę z Belgradu, że w czwartek przybędą do Warszawy tenisści jugosłowiańscy na mecz międzypaństwowy z Polską. Ekipa jugosłowiańska, licząca 6 osób, przyjedzie w swym najsilniejszym składzie z Mitićem i Palladą na czele.

Spotkanie międzypaństwowe Polska — Jugosławia odbędzie się w dniach 9 — 12 bm. na kortach centralnym „Legii” w Warszawie. Po meczu w Warszawie tenisści jugosłowiańscy rozegrają jeszcze w Polsce prawdopodobnie 2 spotkania.

Rewanżowy mecz międzypaństwowy rozegra Polska z Jugosławią w pierwszej połowie września w Belgradzie.

Czołowi tenisści Polski: Jędrzejowska, Skonecki, Kończak i Beldowski wyjadą w przyszłym tygodniu do Sztokholmu, celem wzięcia udziału w międzynarodowych mistrzostwach Szwecji. Mistrzostwa te rozegrane zostaną w

Bastad w czasie od 19 — 25 lipca.

W tydzień później, w dniach 30 i 31 bm. oraz 1 sierpnia odbędzie się w Sztokholmie międzynarodowe spotkanie Warszawa — Sztokholm. Po zeszłorocznej porażce drugiej reprezentacji w stosunku 1:6, Sztokholm ma wystąpić tym razem w swym najsilniejszym składzie z Bergelinem i Johanssonem na czele.

Na mecz rewanżowy przyjadą Szwedzi do Warszawy pod koniec września.

## Trzy mistrzostwa USA

zdobyła Walasiewiczówna

NOWY JORK (obsł. wł.) — W Grand Rapids odbyły się zawody kobiece o mistrzostwo amatorskiej unii lekkoatletycznej Stanów Zjednoczonych. W zawodach tych potrzebny sukces odniosła Stanisława Walasiewiczówna, wygrywając biegi na 100 i 200 m oraz skok w dal. W konkurencjach tych Walasiewiczówna uzyskała następujące wyniki: 100 m — 12,9 sek., 200 m — 25,5 sek., skok w dal — 5,185 m.

Rzut dyskiem i pchnięcie kulą wygrała Polka z pochodzenia, Frances Kaszubska. Uzyskała ona w kuli 12,35 m, a w dysku 37,90.

Wyniki uzyskane na mistrzostwach świadczą, że w przeciwnieństwie do męskiej, poziom lekkoatletyki kobiecej w Stanach Zjednoczonych, nie jest zbyt wysoki.

### Polak Turcki

pierwszym zwycięzcą olimpijskim

LONDYN (obsł. wł.) — Komitet Olimpijski do spraw sztuki ogłosił tu wyniki konkursu olimpijskiego architektury, malarstwa i grafiki, rzeźby, literatury oraz muzyki. Wielki sukces w tym konkursie odniósł Polak Zbigniew Turcki, któremu przyznano pierwszą nagrodę w dziedzinie muzyki za utwór pt. „Symfonia Olimpijska”.

### W październiku

Mecz Polska — Rumunia

WARSZAWA (obsł. wł.) — Międzynarodowy sędzia piłkarski mjr. Szajder, podczas swego pobytu w Bukareszcie, gdzie dnia 4 bm. siedział na meczu piłkarskim Rumunia — Czechosłowacja, uzgodnił ostatecznie z Rumuńskim Związkiem Piłkarskim termin międzypaństwowego spotkania Polska — Rumunia.

Mecz odbędzie się dnia 17 października br. w Polsce (miejsce spotkania jeszcze nie ustalono).

## Wojewódzki Komitet masowej nauki pływania



Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej podaje do wiadomości, że na zebraniu w dniu 26 czerwca br. dla realizacji zamierzeń Masowej Akcji Nauki Pływania i Prób Sprawności Pływackiej powołano Wojewódzki Komitet tej akcji w składzie:

Przewodniczący — wicewojewoda J. Szaniawski.  
Zastępcy — ob. Błażejewski (Zw. Włókniarzy) i ob. Hawel (nacz. Wydz. Wojsk. Województwa).  
Skarbnik — ob. kpt. Gołębiowski (Urząd Wojewódzki).  
Sekretarz — ob. S. Sommerowa (WUKF).  
Członkowie — ob. ob. Piatkowski (ŁOZP).

## Sandeyron utrzymał tytuł mistrza Europy



LONDYN (obsł. wł.) — W środę odbyło się w Londynie kilka ciekawych spotkań z udziałem czołowych pięściarzy zagranicznych i angielskich. Głównym punktem programu była walka o mistrzostwo Europy w wadze muszej między obrońcą tytułu, Francuzem Sandeyronem i Anglikiem O'Sullivanem. Po 15-rundowej walce spotkanie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym.

### Kolarstwo w ZSRR

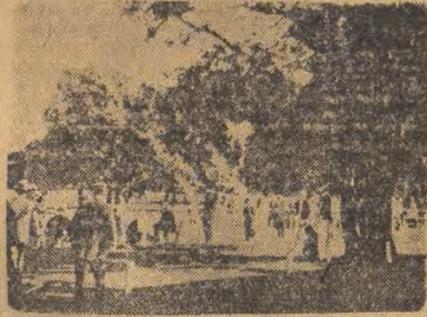
Ippolitow mistrzem w sprincie

MOSKWA (obsł. wł.) — W ramach odbywających się w Tule, mistrzostw kolarskich Związku Radzieckiego, rozegrano wyścigi finałowe w sprintach na dystansie 1 km. Wyścigi odbyły się w konkurencji żeńskiej i męskiej i zgromadziły na starcie 64-ch czołowych kolarzy Związku Radzieckiego.

W konkurencji męskiej tytuł mistrza zdobył Ippolitow przed Bolszakowem. W konkurencji żeńskiej zwyciężyła Walowowa (Gorkij) przed Djakowową (Tula). Trzecie miejsce zajęła Solihowa (Leningrad).

D-018965

### Z historii nowożytnych igrzysk Olimpijskich



PARYŻ 1900 R.

Drugą z kolei Olimpiada nowożytna odbyła się w 1900 r. w Paryżu.

Oto jej zwycięzcy:  
100 m: F. W. Jarvis (USA) — 10,8.  
200 m: Tewksbury (USA) — 22,2.  
400 m: M. W. Long (USA) — 49,4.  
800 m: A. E. Tysoe (Anglia) — 2:01,4.  
1500 m: C. Bennett (Anglia) — 4:06.  
110 pl.: Kraenzlein (USA) — 15,4.  
400 pl.: Tewksbury (USA) — 57,6.  
Kula: Sheldon (USA) — 14,10.  
Dysk: Bauer (Węgry) — 36,40.  
Skok w dal: Kraenzlein (USA) — 7:02,2.  
W dal: Baxter (USA) — 1,90.  
Tyczka: Baxter (USA) — 3,30.

Kino „WISŁA” Kino „WŁÓKNIARZ”  
DZIS PREMIERA!  
MARGARET O'BRIEN, JIMMY DURANTE I SOSE TTURBI  
W PIĘKNYM FILMIE MUZYCZNYM  
**MELODIA SERC**  
PRODUKCJI AMERYKAŃSKIEJ  
REŻYSER: HENRY KOSTER